TROP ZUCHOWY GÓRNICY/GÓRNICZKI

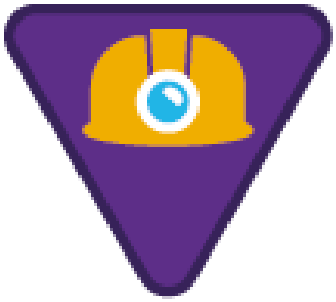

Materiał został opracowany w ramach realizacji próby na stopień harcmistrza

phm. Mateusz Gonciarczyk

Związek Harcerstwa Polskiego
Chorągiew Krakowska
Hufiec ZHP Ziemi Wadowickiej

TROP ZUCHOWY
GÓRNICY/GÓRNICZKI

Zadania

1. W kręgu rady postanowiliśmy zostać górnikami.
2. Odwiedziliśmy kopalnię (soli, węgla, inną). Od pracujących w niej górników uzyskaliśmy informacje o ich pracy.
3. Ułożyliśmy słownik nazw górniczych lub gwary śląskiej, posługiwaliśmy się nim w czasie zbiórek.
4. Dowiedzieliśmy się, jak powstały złoża węgla lub soli.
5. Poznaliśmy legendy związane z górnictwem.
6. Zorganizowaliśmy konkurs na temat dawnej i współczesnej pracy górników i narzędzi, jakimi się posługiwali i posługują.
7. Pracowaliśmy w kopalni, byliśmy przodkowymi, fedrującymi itp. Mieliśmy swoje narzędzia oraz odpowiednie stroje.
8. Poznaliśmy zagrożenia związane z pracą górników, wyruszyliśmy na pomoc zasypanym górnikom.
9. Na podsumowanie urządziliśmy górnicze święto (np. Święto Gwarków lub Barbórkę), podczas którego zaprezentowaliśmy dawne obrzędy i zwyczaje górnicze.

Wskazówki dla kadry zuchowej

Realizacja tropu „Górnicy/Górniczki" daje duże możliwości kształtowania dokładności i sumienności, uczy poszanowania pracy innych i solidarności zawodowej (górnik nie opuści innego górnika w nagłej potrzebie). Podczas zabaw zuchy poznają dawne zwyczaje i obrzędy górników (dawniej zwanych gwarkami), uczą się odpowiedzialności za pracę swoją i innych. Przyjmują obrzędy i mowę górniczą, wykonują czapki, latarnie, kilofy. Wskazane jest wspomnieć zuchom o niebezpieczeństwach grożących górnikom pracującym pod ziemią.

Realizacja tropu wymaga od drużynowego zagłębienia tematyki górniczej. Trop będzie atrakcyjniejszy dla starszych zuchów. Najlepiej realizować go tam, gdzie jest możliwość wycieczki do kopalni i spotkań z prawdziwymi górnikami.

Wskazówki bibliograficzne:

- Gerlich M. G., Strachy. W kręgu dawnych śląskich wierzeń. Wydawnictwo Śląski Instytut Naukowy, 1989.
- Morcinek G., Łysek z pokładu Idy. wydawnictwo Siedmiogród, 2018.
- Morcinek G., Przedziwne śląskie powiarki. Wydawnictwo Nasza Księgarnia, 1967.
- Bulek J., Barbórka Tosi. PGG, 2018.
- Słownik gwary śląskiej (dostępne również on-line).

Zbiórka 1

CZARNE ZŁOTO

Węgiel – czarny kamień, który brudzi i spalając się daje ciepło i energię. Czy to wszystko, co zuchy wiedzą o tym surowcu naturalnym? Ale jak powstał, gdzie się go wydobywa? To czarne złoto pozyskiwane ciężką pracą górników jest wykorzystywane na wiele sposobów.

Cele zbiórki
- Zapoznanie zuchów z historią powstania węgla
- Wzbogacenie wiedzy zuchów na temat wykorzystania węgla

1. ZZZOiT.
Obrzędowe rozpoczęcie zbiórki zgodnie ze zwyczajem gromady.

2. Gry i ćwiczenia. Zuchy odkrywają węgiel w pudełku.
Pokaż zuchom zakryte (np. ręcznikiem) pudełko, w którym uprzednio umieściłeś kilka brył węgla kamiennego. Poproś, aby zuchy zamknęły oczy i aby każdy z nich włożył rękę do pudełka i dotknął tajemniczego przedmiotu. Następnie poproś o otwarcie oczu i zadaj pytanie czy zuchy odgadnęły, co było ukryte w środku. Otwórz pudełko i pokaż zuchom co znajdowało się wewnątrz. Niech każdy zuch sprawdzi jak wygląda jego dłoń, czy jest czarna od węgla.

3. Gawęda. Legenda o węglu.
Przedstaw zuchom legendę o powstaniu węgla np. legendę „O powstaniu kopalni węgla" (https://www.polskatradycja.pl/legendy/dolnoslaskie/kopalnia-wegla.html dostęp: 31.01.2024 r.).
Zwróć uwagę czy zuchy wysłuchały całej legendy. Zadaj kilka pytań podsumowujących. Wspólnie zastanówcie się jak naprawdę mogło wyglądać odkrycie węgla. Czy ludzie od razu wiedzieli co to za rodzaj skały i do czego można ją wykorzystać? Podsumowując legendę w krótkich słowach przekaż informację, jak naprawdę powstał węgiel.

W dawnym Wałbrzychu żyło wiele rodzin, które utrzymywały się z pracy w polu i pasania owiec. Wśród nich żyła pewna rodzina, która miała syna Bodzia. Bodzio był dzieckiem posłusznym i pracowitym, pomagał więc rodzicom, jak tylko potrafił, najczęściej zajmował się wypasaniem owiec na wzgórzach porośniętych soczystą trawą. Kiedy owce spokojnie, skubały trawę Bodzio hasał, po okolicznych łąkach, obserwował ptaki i zwierzęta, a kiedy wracał do domu zawsze niósł ze sobą bukiet kwiatów dla mamy.
Chłopiec był znany w całym Wałbrzychu, a że był dobrym dzieckiem, to też mieszkańcy go lubili. Pewnego dnia Bodzio po raz kolejny ruszył z owieczkami na pobliskie łąki. Dzień był ciepły, na niebie nie było żadnej chmurki. Mały pastuszek, jak zawsze, pozostawił owieczki pod opieką swojego psa, po czym ruszył na poszukiwania zwierzątek. Nagle z krzaczków wyskoczył mały lisek, który na widok chłopca, przestraszył się i wskoczył w zarośla z powrotem. Bodzio odsunął krzaki i zobaczył otwór do lisiej nory. Na około wejścia rozrzucone były małe, czarne kamyki, a wokół nich widać było czarny pył. Chłopiec podniósł jeden z nich i zauważył, że kamień strasznie brudzi. Postanowił, że pokaże to dziwne znalezisko swoim rodzicom. Zebrał kamyki i napchał ich pełne kieszenie. Kiedy wrócił wieczorem z owieczkami do domu, natychmiast pobiegł do rodziców pokazać im to co znalazł.
Rodzice nadal byli zajęci pracą, a że to był ciężki dzień, nie mieli ochoty na oglądanie znaleziska. Co więcej mama skarciła chłopca i kazała mu wyrzucić brudzące kamienie, na zewnątrz aby nie zabrudziły prania w domu. Chłopcu, który również był zmęczony nie chciało wychodzić się na dwór, więc po kryjomu wrzucił wszystkie kamienia do paleniska.
Nie minęła godzina, jak w domu zrobiło się dużo cieplej, choć drwa w palenisku prawie się wypaliły. Bodzio natychmiast przyznał się, że wrzucił te dziwne kamienie do paleniska, i że to one się palą. Ojciec nie złajał chłopca, poprosił go aby następnego dnia zaprowadził go w miejsce, gdzie te kamienie znalazł.

Kiedy z samego rana Bodzio wraz z tatą doszli do lisiej nory – zwierzątek już tam nie było. Chłop począł kopać szpadlem aż natrafił na duży, czarny kamień, oderwał sporych rozmiarów kawałek i zaniósł do domu. Tam przy pomocy siekiery pokruszył go na mniejsze, ale nadal sporych rozmiarów kamienie. Po czym wrzucił jeden do paleniska. Kiedy okazało się, że i ten kamień się pali, ojciec Bodzia natychmiast rozniósł wieść po Wałbrzychu, że znalazł kamienie, które się palą. Ludzie z całego miasta przybywali aby to zobaczyć, jakże wielkie było ich zdziwienie kiedy ujrzeli rozżarzony węgiel.
Mieszkańcy natychmiast udali się we wskazane miejsce i zaczęli wydobywać węgiel na potrzeby mieszkańców Wałbrzycha. Jednak wieść o dziwnym znalezisku szybko dotarła do innych miejscowości, i coraz więcej ludzi pragnęło mieć te dziwny kamień w swoim domu. Tak powstała pierwsza kopalnia w okolicach Wałbrzycha, która długo jeszcze nazywana była „Lisią Sztolnią".

4. Majsterka. Plakat skojarzeń.
Zuchy wykonują plakat skojarzeń. Rozdaj każdej szóstce arkusz szarego papieru z umieszczonym na środku napisem WĘGIEL. Poproś, aby zuchy wypisały lub narysowały wszystko, co kojarzy się im z węglem. Następnie całą gromadą podsumujcie zadanie. Jakie skojarzenia pojawiały się najczęściej? Jakie było najbardziej oryginalne skojarzenie?

5. Krąg rady.
Zuchy poznały legendę o powstaniu węgla, prawdziwą informację o jego powstaniu oraz stworzyły plakat skojarzeń. Zaproponuj im zatem zdobywanie tropu Górników/Górniczek.

6. Majsterka. Wykonanie dzienniczków pracy górnika.
Każdy zuch wykonuje swój dzienniczek pracy górnika, w którym będzie zbierał naklejki potwierdzające obecność na zbiórce oraz dokumentował przebieg kolejnych zbiórek. Rozdaj każdemu zuchowi egzemplarz dzienniczka (załącznik nr 1). Dzienniczek należy złożyć na pół. Zuchy podpisują dzienniczek oraz ozdabiają pierwszą stronę wg uznania. Przekaż każdemu zuchowi pierwszą naklejkę (załącznik nr 2), którą przyklejają w pierwszym wierszu pierwszej kolumny (tej węższej) tabeli. W drugiej kolumnie zuchy wpisują datę zbiórki. W pustym środku dzienniczka zuchy mogą narysować lub napisać, co zapamiętały ze zbiórki. Wszystkie dzienniczki przechowywane są w skarbcu gromady.

7. ZZZOiT.
Obrzędowe zakończenie zbiórki.

Zbiórka 2
POLSKIE ZŁOŻA NATURALNE

Zuchy poznały już węgiel, ale czy wiedzą, że w Polsce wydobywane są również inne złoża naturalne. Polska to kraj bogaty w podziemne skarby, które wykorzystywane są w wielu gałęziach przemysłu. Warto poznać je bliżej.

Cele zbiórki
- Zdobycie wiedzy z zakresu Polskich złóż naturalnych
- Przybliżenie zuchom dziedzictwa kulturowego Śląska
- Rozwijanie zdolności wokalnych i ruchowych zuchów

1. ZZZOiT.
Obrzędowe rozpoczęcie zbiórki zgodnie ze zwyczajem gromady.

2. Gawęda. Czym są złoża naturalne i jak możemy je podzielić?
Wyjaśnij zuchom, czym są złoża naturalne i jak można je podzielić. Złoża naturalne to skały wydobywane spod ziemi lub pozyskiwane na powierzchni. Człowiek wykorzystuje je do różnych celów gospodarczych, np. jako paliwo lub materiał budowlany. Zastosowanie znajdują także w przemyśle przetwórczym, np. rudy metali w hutnictwie czy siarka w przemyśle chemicznym. Są one bogactwem nieodnawialnym, a to oznacza, że ich zasoby kiedyś się wyczerpią. Jednych wystarczy jeszcze na kilkaset lat, inne skończą się już za kilkadziesiąt. Człowiek powinien starać się racjonalnie je wykorzystywać.
Złoża wydobywane są w kopalniach odkrywkowych, gdzie prace wydobywcze odbywają się na powierzchni, a proces wydobywczy odbywa się poprzez odkrywanie kolejnych warstw surowców lub kopalniach głębinowych (podziemnych), w którym złoża umieszczone są w głębi ziemi, a proces wydobycia kopaliny na powierzchnię odbywa się szybem lub sztolnią. Opowieść zilustruj fotografiami kopalń (załącznik nr 3).

3. Gry i ćwiczenia. Polskie złoża naturalne.
Polska posiada spore bogactwo złóż naturalnych. Każda szóstka otrzymuje komplet materiałów składający się z wydrukowanego zestawu powycinanych zdjęć surowców naturalnych, pociętego zestawu nazw surowców, nazw surowców zaszyfrowanych szyfrem czekoladka, planszy złóż naturalnych Polski oraz tablicy szyfru czekoladka. Zadaniem szóstek jest w pierwszej kolejności odszyfrować nazwy poszczególnych surowców naturalnych. Dzięki temu zuchy dowiedzą się jakim kolorem na mapie oznaczone jest miejsce wydobywania danej kopaliny. Następnie wydrukowane nazwy surowców należy rozmieścić na mapie zgodnie z miejscem ich wydobywania. Na zakończenie zadania zuchy próbują dopasować do nazw surowców ich zdjęcia. Po wykonaniu zadania następuje wspólne podsumowanie i sprawdzenie poprawności jego wykonania. Poniżej zamieszczono rozwiązanie dla prowadzącego. Komplet materiałów do ćwiczenia znajduje się w materiałach do zbiórek (załącznik nr 4).

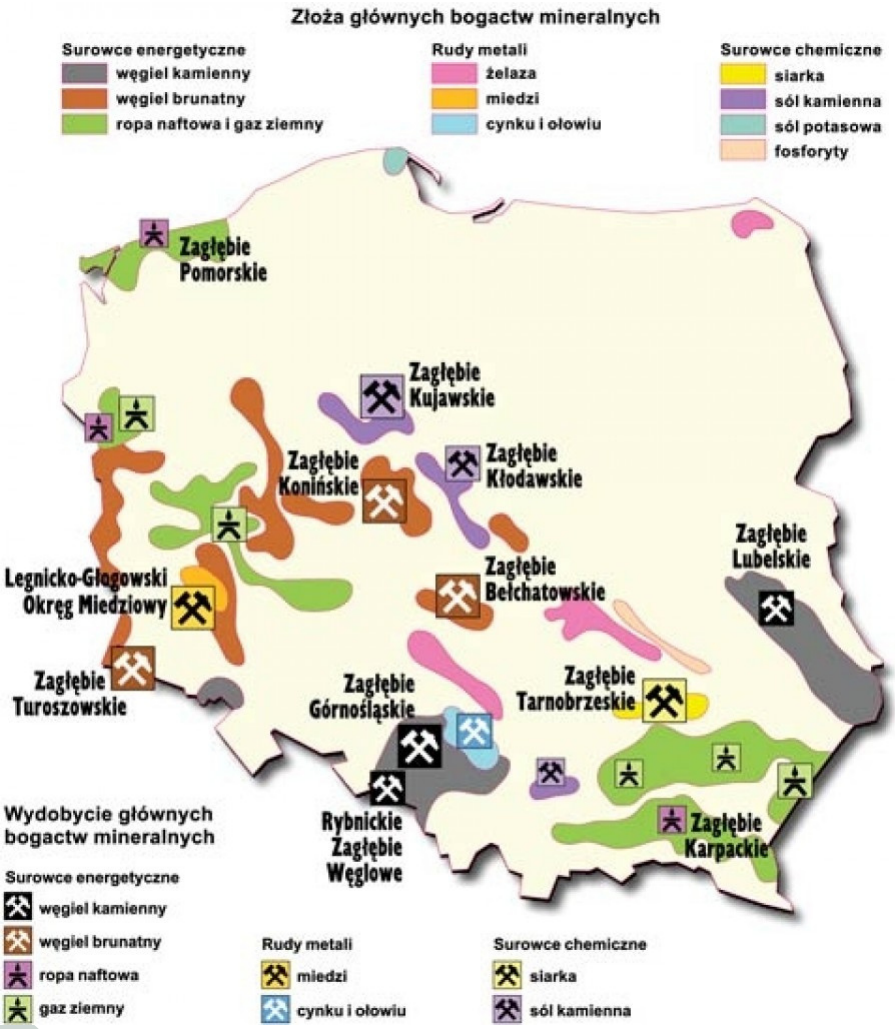

(http://www.wiking.edu.pl/article.php?id=288 dostęp: 31.01.2024 r.)

WĘGIEL KAMIENNY	
WĘGIEL BRUNATNY	
ROPA NAFTOWA	
GAZ ZIEMNY	
MIEDŹ	
CYNK I OŁÓW	
SIARKA	
SÓL KAMIENNA	

4. Piosenki i pląsy. Pląs „Idzie górnik przez las".
Zuchy uczą się pląsu „Idzie góral przez las", który na potrzeby realizowanego tropu został zmodyfikowany na „Idzie górnik przez las".

Idzie górnik przez las, szukał węgla wśród skał,
Nagle spotkał kukułkę, co przerwało mu śpiew.
Śpiewajmy:
Ojra tarira, ojra ku ku,
Ojra tarira, ojra ku ku,
Ojra tarira bęc.
(niedźwiedzia, łosia, narciarza, zakochanych, Smerfetkę, Krecika)

5. Gry i ćwiczenia. Wiersze w śląskiej gwarze.
Wspólnie z zuchami przeczytajcie kilka dobrze znanych wierszy napisanych gwarą śląską. (http://www.slownikslaski.pl/berybojki.html dostęp: 31.01.2024 r.) Po każdym z nich upewnij się, że dzieci wszystko dobrze zrozumiały. W razie potrzeby wyjaśnij trudne słowa gwary śląskiej. Wiersze: „Czerwony Kapturek - dziołszka w czerwonyj czopeczce", „Murziynek" oraz „Siedym koziczek, czyli bójka o tym, że sie werci być posusznym" znajdują się w materiałach do zbiórki (załącznik nr 5).

6. Majsterka. Wklejka do dzienniczka pracy górnika.
Zuchy otrzymują swoje dzienniczki pracy górnika oraz kolejną wklejkę potwierdzającą obecność na zbiórce. Analogicznie jak na poprzedniej zbiórce wklejają ją do tabeli oraz wpisują datę zbiórki. W środku dzienniczka rysują lub piszą, co zapamiętają z dzisiejszej zbiórki.

7. ZZZOiT.
Obrzędowe zakończenie zbiórki.

Zbiórka 3

ŚLĄSKA MOWA

Śląsk to niezwykły rejon naszego kraju z bogatą tradycją i kulturą. Jednym z jej elementów jest gwara śląska, którą cechuje melodyjność i specyficzne akcenty, które wyraźnie odróżniają ją od standardowego języka polskiego. Warto poświęcić chwilę, aby nauczyć się nie tylko garści słów, ale i całej piosenki. Nieodłącznym elementem Śląska jest również górnictwo, które również ma swoje tradycje i zwyczaje.

Cele zbiórki

- Zapoznanie zuchów z wyglądem i elementami munduru galowego górnika
- Przybliżenie zuchom dziedzictwa kulturowego Śląska
- Rozbudowa warsztatu plastycznego, kształtowanie zdolności manualnych zuchów
- Kształtowanie umiejętności muzycznych i rytmicznych zuchów

1. ZZZOiT.

Obrzędowe rozpoczęcie zbiórki zgodnie ze zwyczajem gromady.

2. Gawęda. Czy gwara to język?

Wyjaśnij zuchom czym jest gwara i co odróżnia ją od danego języka. Wspólnie zastanówcie się jakie gwary istnieją w naszym kraju. Może któryś z zuchów potrafi posługiwać się gwarą?

3. Gry i ćwiczenia. Gwara śląska.

Zaproś zuchy do zabawy w poznawanie gwary śląskiej. Każda szóstka otrzymuje wydrukowany i powycinany zestawu słówek w języku polskim i odpowiadającym im słowom w gwarze śląskiej. Zadaniem zuchów jest poprawnie dopasować słowa gwary do odpowiadającym im polskich słów. Po wykonaniu zadania wspólne podsumujcie poprawność jego wykonania. Komplet materiałów do ćwiczenia znajduje się w materiałach do zbiórek (załącznik nr 6).

4. Piosenki i pląsy. Piosenka „Kaj to ciepiesz".

Zachęć zuchy do nauki piosenki „Kaj to ciepiesz" – coveru piosenki „Biała Armia" zespołu Bajm (https://www.youtube.com/watch?v=Om2NuFg2fs8 dostęp: 31.01.2024 r.) napisanej w śląskiej gwarze, opowiadającej o konieczności segregacji śmieci i potrzebie ochrony środowiska naturalnego. Tekst piosenki i jego tłumaczenie na język polski znajduje się w materiałach do zbiórki (załącznik nr 7). Zaproś zuchy do zaśpiewania piosenki w wersji instrumentalnej (https://www.youtube.com/watch?v=bwVPbHHIxyk dostęp: 31.01.2024 r.).

5. Gawęda. Galowy strój górnika.

Opowiedz zuchom jak wygląda i z czego się składa galowy strój górnika. Zwróć uwagę, czy zuchy znają pojęcie strój galowy. Zastanówcie się, czy zuchy znają stroje galowe innych zawodów. Gawędę możesz zilustrować załączonymi grafikami – strój górnika i czako górnicze (załącznik nr 8).

6. Majsterka. Czako górnicze.

Zuchy już wiedzą jak wygląda galowy strój górnika. Zadaniem każdego zucha jest wykonać swoje własne czako górnicze. Do ich wykonania potrzebne będą czarne arkusze papieru technicznego, taśma klejąca, kolorowa bibuła, nożyczki, klej oraz szablon górniczego godła dostępny w materiałach do zbiórki (załącznik nr 9). Prosta instrukcja zrobienia takiego czako znajduje się pod adresem: https://www.youtube.com/watch?v=DlhNtJb9358 (dostęp: 31.01.2024 r.).

Wyjaśnij zuchom, że na górnicze godło, czyli kuple, składa się perlik (młot) i żelazko (krótki kilof). W dawnych wiekach służyły one górnikom do rozbijania rud i węgla.

7. Majsterka. Wklejka do dzienniczka pracy górnika.
Zuchy otrzymują swoje dzienniczki pracy górnika oraz kolejną wklejkę potwierdzającą obecność na zbiórce. Analogicznie jak na poprzedniej zbiórce wklejają ją do tabeli oraz wpisują datę zbiórki. W środku dzienniczka rysują lub piszą, co zapamiętają z dzisiejszej zbiórki.

8. ZZZOiT.
Obrzędowe zakończenie zbiórki.

Zbiórka 4
NA GÓRNICZEJ SZYCHCIE

Zawód górnika to jeden z najtrudniejszych zawodów świata. Wymaga dużej sprawności fizycznej, mocnych nerwów oraz umiejętności spędzania wielu godzin pod ziemią. Praca górnika wymaga również umiejętności pracy w grupie. Tylko dzięki współpracy całego zespołu ludzi możliwe jest pozyskiwanie z głębi kopalni węgla.

Cele zbiórki
- Ćwiczenie zręczności zuchów
- Zapoznanie zuchów z pracą górnika
- Kształtowanie umiejętności muzycznych i rytmicznych zuchów

1. ZZZOiT.
Obrzędowe rozpoczęcie zbiórki zgodnie ze zwyczajem gromady.

2. Gawęda. Praca górnika.
Przybliż zuchom jak wygląda praca górnika. Wspólnie obejrzyjcie krótki film znajdujący się pod adresem https://www.youtube.com/watch?v=rRph69f6aQI (dostęp: 31.01.2024 r.), który przybliża codzienność pracy górnika. Po projekcji podsumujcie film. Zadaj zuchom kilka pytań: czy zawód górnika jest łatwym zajęciem, co jest najtrudniejsze w pracy górnika itp.

3. Piosenki i pląsy. Piosenka „Hej w kopalni".
Zachęć zuchy do nauki piosenki „Hej w kopalni" opowiadającej o pracy górnika. Nagranie piosenki możesz znaleźć na portalach internetowych zajmujących się przechowywaniem i udostępnianiem plików (np. Chomikuj.pl). Tekst piosenki znajduje się w materiałach do zbiórki (załącznik nr 10). Zaproś zuchy do zaśpiewania piosenki w wersji instrumentalnej (https://www.youtube.com/watch?v=Cq6mNAV6cOo dostęp: 31.01.2024 r.).

4. Gawęda - wizyta gościa. Odwiedziny górnika.
Korzystając z kontaktów harcerskich czy z rodzicami zuchów spróbuj zaprosić na zbiórkę gościa specjalnego – czynnego górnika lub emeryta górniczego, który będzie mógł opowiedzieć, jak wygląda jego praca. Przed spotkaniem wspólnie z zuchami zastanówcie się nad pytaniami, jakie zadacie zaproszonemu gościowi.

5. Gry i ćwiczenia. Na ratunek górnikom.
Grę można przeprowadzić w szóstkach. Na wyznaczonym terenie (sala lekcyjna, szkoła, korytarz) przygotuj dla każdej szóstki identyczny tor przeszkód, którego przejście wymaga skupienia i precyzji w pokonywaniu przeszkód. Na mecie przygotuj np. maskotki w liczbie odpowiadającej ilości zuchów. Wyjaśnij zuchom, że wcielają się w ekipę ratowniczą, która wyrusza do kopalni na ratunek uwięzionym górnikom. Muszą powoli i bardzo uważnie poruszać się, aby nie dotknąć/naruszyć żadnej przeszkody. Na końcu mety zabierają poszkodowanego (maskotkę) i tą samą trasą wracają na linię startu. Podkreśl, że w tym ćwiczeniu ważniejsza od szybkości, jest precyzja wykonania zadania.

6. Majsterka. Wklejka do dzienniczka pracy górnika.
Zuchy otrzymują swoje dzienniczki pracy górnika oraz kolejną wklejkę potwierdzającą obecność na zbiórce. Analogicznie jak na poprzedniej zbiórce wklejają ją do tabeli oraz wpisują datę zbiórki. W środku dzienniczka rysują lub piszą, co zapamiętają z dzisiejszej zbiórki.

7. ZZZOiT.
Obrzędowe zakończenie zbiórki.

Zbiórka 5
PIÓRKIEM I WĘGLEM

Zuchy dowiedziały się już sporo o węglu, ale czy wiedzą, że węgiel może również służyć do malowania pięknych obrazów? Wcielając się w artystów zuchy będą mogły sprawdzić się nie tylko jako młodzi plastycy, ale także jako aktorzy przygotowując krótkie scenki teatralne oraz tancerze wykonując tradycyjny śląski taniec ludowy.

Cele zbiórki
- Kształtowanie umiejętności plastycznych i teatralnych zuchów, nauka wyrażania siebie przez formy wyrazu artystycznego
- Zapoznanie zuchów z tradycjami górniczymi

1. ZZZOiT.
Obrzędowe rozpoczęcie zbiórki zgodnie ze zwyczajem gromady.

2. Majsterka. Malowanie węglem.
Zuchy na kartach A4 wykonują rysunek „Mój dzień pracy na kopalni" używając do tego węgla rysunkowego. Węgiel jest materiałem bardzo brudzącym dlatego koniecznie zadbajcie o zachowanie porządku w miejscu pracy. Po skończonym zadaniu zorganizujcie mini wystawę prac, niech każdy zuch w kilku słowach opowie o swoim obrazie.

3. Teatrzyk. Przygoda na górniczej szychcie.
Zuchy w szóstkach przygotowują krótkie scenki teatralne opowiadające o przygodzie na górniczej szychcie. Zachęć zuchy do przygotowania prostych rekwizytów i kostiumów. Zorganizuj przestrzeń na scenę i widownię, aby zuchy mogły wyobrazić sobie, że są w teatrze, w którym zaraz odbędzie się spektakl.

4. Gawęda. Barbórka, czyli święto wszystkich górników.
Przybliż zuchom temat Barbórki, czyli Dnia Górnika - tradycyjnego święta górniczego, obchodzonego w Polsce 4 grudnia, w dniu św. Barbary, patronki górników. W tradycji górniczej Barbórka rozpoczyna się poranną uroczystą Mszą św. w kościele lub w cechowni, przy figurze św. Barbary. Tradycja Barbórki jest kultywowana we wszystkich ośrodkach górniczych. Orkiestra górnicza maszeruje przez osiedla zamieszkane przez górników i ich rodziny grając m. in. swój hymn. Odbywają się uroczyste akademie oraz spotkania. Z okazji tego dnia organizowane są również: koncerty, występy artystyczne, zabawy oraz bale, w których uczestniczą całe rodziny górnicze.

5. Piosenki i pląsy. Taniec Trojak.
Śląsk to nie tylko kopalnie i gwara, ale również kolebka trojaka, czyli śląskiego tańca ludowego, wykonywanego w trzyosobowych grupach składających się z 1 tancerza i 2 tancerek. Zachęć zuchy do nauki tego układu tanecznego. W opracowaniu układu możesz posłużyć się filmem znajdującym się pod adresem: https://www.youtube.com/watch?v=zvA2p5zig3k(dostęp: 31.01.2024 r.).

6. Majsterka. Wklejka do dzienniczka pracy górnika.
Zuchy otrzymują swoje dzienniczki pracy górnika oraz ostatnią wklejkę potwierdzającą obecność na zbiórce. Analogicznie jak na poprzedniej zbiórce wklejają ją do tabeli oraz wpisują datę zbiórki. W środku dzienniczka rysują lub piszą, co zapamiętają z dzisiejszej zbiórki.

7. Krąg rady. Wręczenie tropów.
Usiądźcie w kręgu rady z dzienniczkami pracy górnika. Wspólnie podsumujcie wszystkie zbiórki tropu oraz zadania jakie zrealizowały zuchy. Zachęć zuchy do podsumowania, które zadania były trudne, a które łatwe. Co było najciekawszą częścią zbiórek, a co najmniej ciekawą. Na koniec obrzędowo, zgodnie ze zwyczajem gromady wręcz uczestnikom zbiórki znaczki tropu.

8. ZZZOiT.
Obrzędowe zakończenie zbiórki.

MATERIAŁY DO ZBIÓREK

Na kolejnych stronach zamieszczono załączniki wg poniższej kolejności.

Załącznik nr 1 Dzienniczek pracy górnika.

Załącznik nr 2 Wklejki do dzienniczka (https://www.shutterstock.com/pl/image-vector/coal-mine-miner-icons-set-219377371?consentChanged=true dostęp: 31.01.2024 r.).

Załącznik nr 3 Zdjęcia kopalni odkrywkowej i kopalni głębinowej.

Załącznik nr 4 Polskie złoża naturalne – komplet materiałów do zadania.

Załącznik nr 5 Wiersze w śląskiej gwarze.

Załącznik nr 6 Słówka gwary śląskiej.

Załącznik nr 7 Teksty piosenki „Kaj to ciepiesz".

Załącznik nr 8 Strój górnika i czako (https://dziennikzachodni.pl/mundur-gorniczy-nie-tylko-dla-gornika-to-jest-profanacja-markowski/ga/c3-708945/zd/1317211 dostęp: 31.01.2024 r.), (https://slideplayer.pl/slide/10193222/ dostęp: 31.01.2024 r.).

Załącznik nr 9 Szablon górniczego godła.

Załącznik nr 10 Piosenka „Hej w kopalni".

DZIENNICZEK PRACY GÓRNIKA

Mam na imię …….

Moja szóstka to …….

Należę do …….…… (nazwa gromady)

potwierdzenie obecności	data zbiórki

Złoża głównych bogactw mineralnych

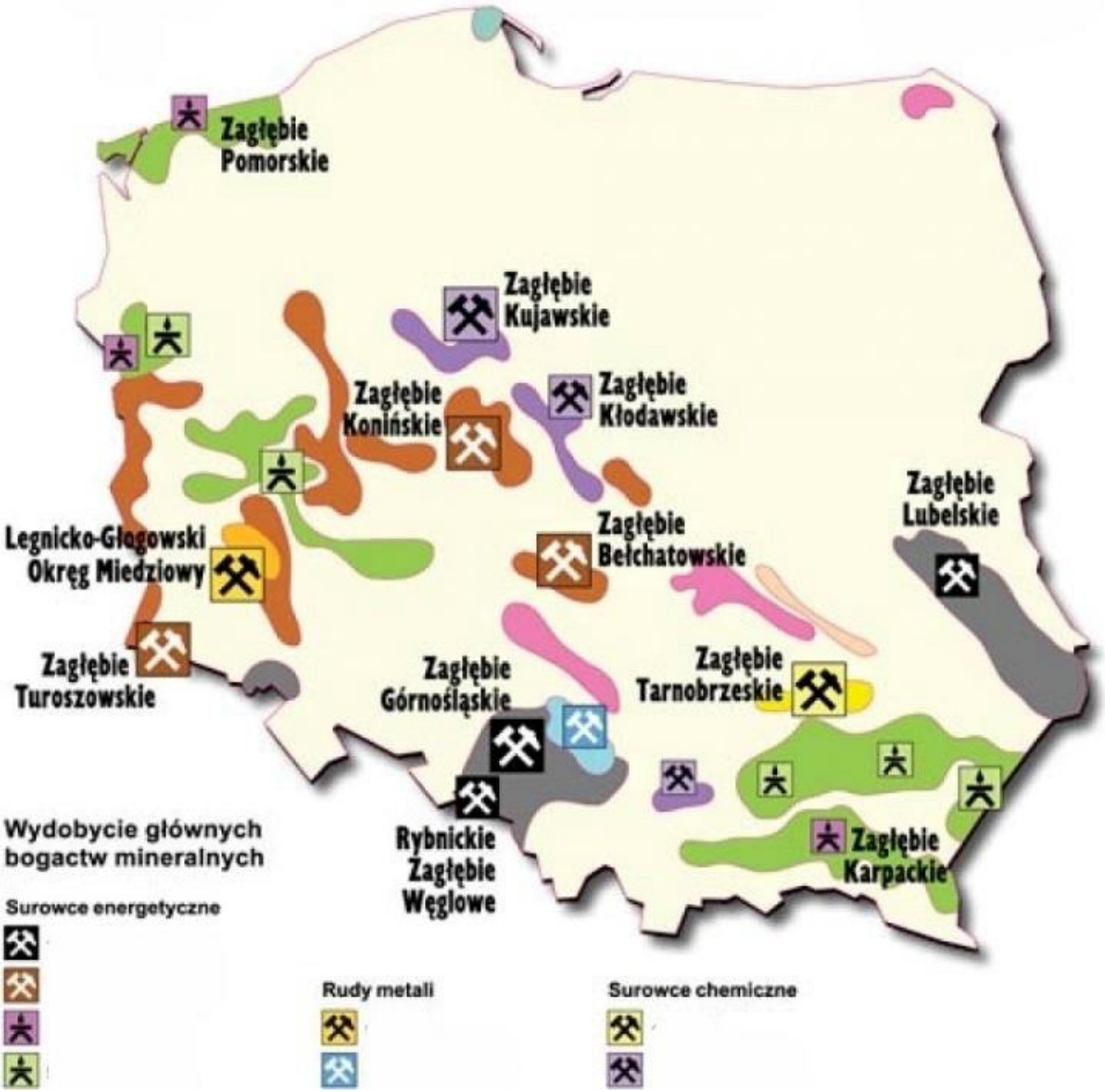

KOLOR CZARNY

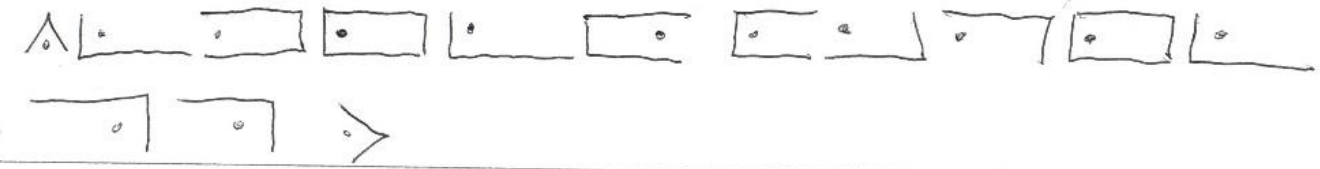

KOLOR BRĄZOWY

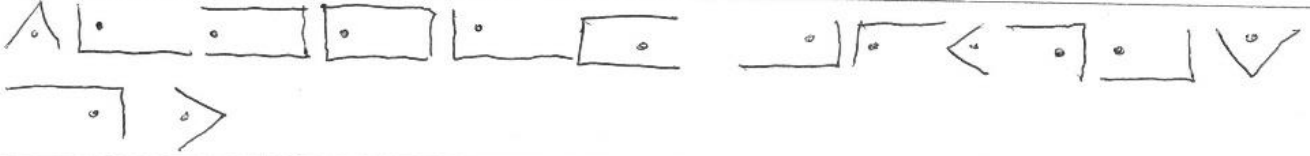

KOLOR RÓŻOWY

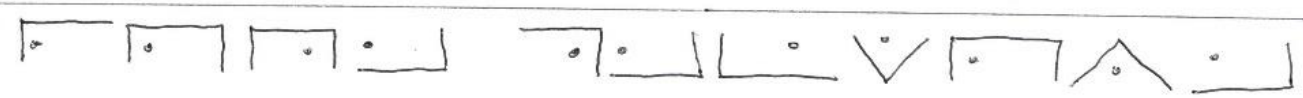

KOLOR ZIELONY

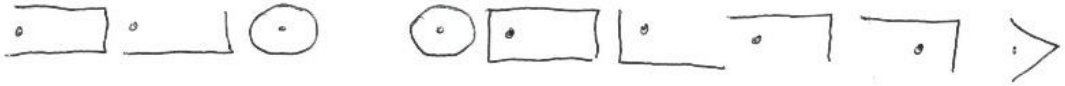

KOLOR POMARAŃCZOWY

KOLOR NIEBIESKI

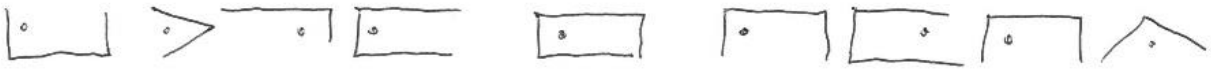

KOLOR ŻÓŁTY

KOLOR FIOLETOWY

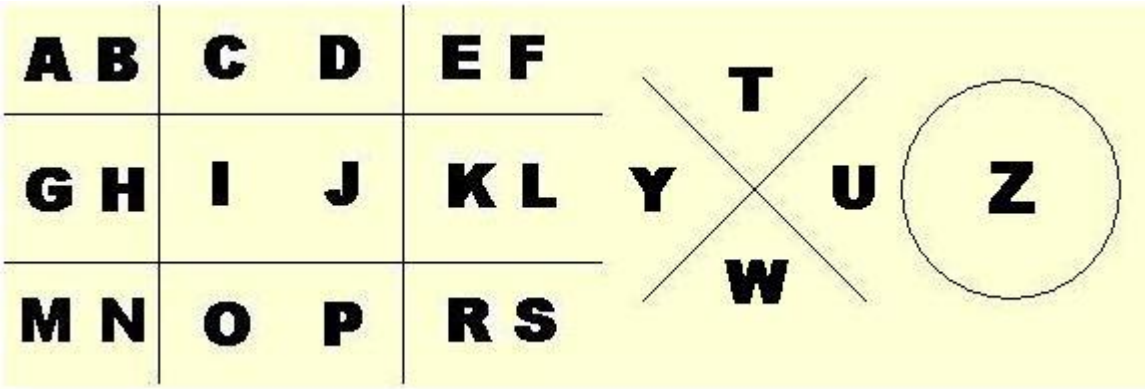
A B
C
D
E F
G H
I
J
K L
M N
O
P
R S
T
Y
U
W
Z

WĘGIEL KAMIENNY
WĘGIEL BRUNATNY
ROPA NAFTOWA
GAZ ZIEMNY
MIEDŹ
CYNK I OŁÓW
SIARKA
SÓL KAMIENNA

„Czerwony Kapturek - dziołszka w czerwonyj czopeczce”

W jednyj wsi miyszkała se z rodzinom mało dziołszka, keryj mama usztrykowała fajno czerwono czopeczka. A boło to downo, kedy na tako staromodno czopeczka godali - kapturek. Dziołszka dycki chodziyła w tym kapturku i bestoż ludzie zaczli godać na nia "Czerwony Kapturek".

Roz mama zawołała Czerwonego Kapturka i tak mu godo:

Pódziesz dzisioj łodwiedzić babcia i zaniesiesz ij coś do pomaszkecynio. Mosz tukej koszyk z konskiym kołocza i ciś. Ale dej se pozor, jak pódziesz bez las, bo wiysz że chacharow dzisioj niy brakuje!

Dziołszka drapko łoblykła swoja czerwono czopeczka, wziyna koszyk i poszła. Na drodze we lesie trefiyła jednak wilka, kery padoł:

Kaj tak drapko lecisz dziołszko?

Ida tam za las, do babcie! - godo Kapturek

Niy godej, do babcie idziesz, ale kwiotkow niy mosz - godo wilk.

Dziołszka stanyła na chwila i napoczyna srywanie leśnych kwiotkow. Ale szprytny wilk wiedzioł, co robi i drapko polecioł pod babcino chałpa. Zaklupoł i czeko.

Kto tam? - zawołała babcia

To jo, Czerwony Kapturek! - łocyganioł szpetnie wilk.

Jakoś żech dzisioj tako słabo - zawołała babcia - i niy mom siyły stanonć ze łożka. Klucz leży pod wyciyraczkom.

Łotworz se sama Katpurku i wlazuj!

Na to yno wilk czekoł. Wskoczył do chałpy, roz mlasnoł i boroczka babcia zeżar na poczekaniu. Potym wilk przeblyk sie za babcia, legnył do łożka i czeko na Kapturka. Szczynść Boże! Jak sie mocie babciu - pozdrowioł Kapturek na progu. Ale babciu, czamu Wy mocie dzisioj take wielge łoczy?

Coby cie lepij widzieć - zaś łocyganioł przebleczony za babcia wilk. A czamu mocie takie wielge uszyska? Cobych cie poradziyła lepij słyszeć! Na co Wom babciu take wielge zymbiska?

Żeby cie zjeść! - pedzioł wilk i zeżar Kapturka na druge danie.

Na szynście przełazioł kole tyj chałpy myśliwiec i usłyszoł głośne wilkowe chrapanie. Wejrzoł bez łokno i ryknoł: Mom cie nareszcie ty pieronie! Wzion flinta i dziada uszczeloł. Potym przecion mu bas, z kerego wyskoczyła uratowano babcia i Czerwony Kapturek. A potym wszyjscy żyli dugo i szczynśliwie!

„Murziynek”
W Africe miyszko Bambo, Murzynek,
Blank czorny, mały lokaty synek.
Czorno mo matka, łojca czornego,
Ujka i ciotka, dziadka i ... kożdego.
Mo piykno chałpa - by ją zbudować
trza mieć patyki, deski i trowa.
Bo przeca lepszyj chałpy nie trzeba
Jak sie rok caly hyc leje z nieba.
Bestoż to sagie są Afrykony
I mało kery je łobleczony.
Bestoż fest dużo se uszporują
Bo czopek, mantli...nic niy kupują.

Bambo Murzinek to mądry synek....
I niy mo w szkole samych jedynek.
Bo sie mądrości wkłodo do gowy
W swyj afrykońskij szkole ze trowy.
W szkole tyj niy ma ławek, tablicy
I gimnastycznyj sali - by ćwiczyć.
Tam wszyscy afrykońscy szkolorze
Mają sie od nos troszyczka gorzyj,
Bo brak im heftów, taszy z książkami,
Bestoż po piosku piszą palcami.
Lecz skuli tego tyż fajnie mają,
Bo im nic do dom niy zadowają!

Jak już Murzinki w szkole głód mają
To przerwa robią i se śniodają.
Ale niy mają tasz ze sznitami,
Ani sklepiku ze kołoczkami.
Głodny Murzinek se w las zaleci,
By se na drzewie fest pomaszkecić.
Może se urwać figi, daktyle
Lub po banany na drzewo wylyźć.
A jak go suszy to zamiast Coli
Na fest sie wielko palma wgramoli,
Kaj sie napije bardzo zdrowego,
Mlyczka z łorzecha kokosowego.

My tu na Śląsku, czy tam daleko,
Za siódmom górą, za siódmom rzeką...
Mieszkają ludzie - kożdy w swym domu
I to niy wadzi przeca nikomu,
Że jedyn jy kołocz a inny daktyle.
Porozmyślej o tym choćby przez chwilę!

„Siedym koziczek, czyli bójka o tym, że sie werci być posusznym”

Przisżła sobota, a kozio mama wziyna se tasze i wybiyrała sie na zakupy na torg. Miała ona siedym dziołszkow i jak wyłaziyła z chałpy, to tak do tych swoich małych koziczek padała:

- Zawrzijcie za mnom dźwiyrza na klucz i nikogo niy wpuszczejcie, bo słyszałach, że po wsi grasuje jedyn groź-ny wilk!

- Dobrze mamulkoo! - padały koziczki i zawarły dżwiyrza. Chwila potym ktoś zaklupoł we dżwiyrza kozij chałpy.

- Kto tam? - spytały koziczki.

- To jo, wasza mamulka, łotwoorzcie dźwiyrza! - padoł straszny wilk.

- Naszo mama niy mo takigo rubego głosu i mo biołe futro. A ty mosz czorne furto! Tyś je chyba wilk i niy mogymy ci odymknonć dźwiyrzy! - odpyskowały wilkowi mondre koziczki.

Wtedy wilk drapko polecioł do sklepu i kupioł se bombonow i monki. Bombony boły po to, żeby mieć piykny słodki głosik, a monka wysuł na swoja czorno sierść i już boł bioły choby koza. Potym szpryciorz polecioł drugi roz robić za błozna małe koziczki. Stanął pod chałpom, zaklupoł i padoł słodkim głosikiym:

- Łotworzcie, to jo wasza mamulka. Wejrzycie se bez łokno, jakie mom biołe futerko!

- Mama! Mama! o- zawołały szczynśliwe koziczki i odymkły tymu pierońskimu wilkowi dżwiyrza.

Wtedy wilczysko wlazło do chałpy, chytało za rajom wszyske koziczki i zjodało. Ale wilczysko niy zeżarło jednyj nojmyńszyj, ale fest cwanyj koziczki, kero uciykła i schowała sie w wielgim stojoncym we izbie zygorze. I kedy już prawdziwo mamulka przisżła nazod ze torgu do dom, to ta nojmodszo cera wylazła z zygora i pedziała, co sie tu strasznego stało. Wtedy łobie zaczły wilka szukać i znodły go we lesie, jak społ nażarty łobiadym z sześciu koziczek. Wtedy mama koza zrobiyła wilkowi dziura w basie i z nij powyłaziyły uratowane koziczki. Do pustego wilczego basu kozy wraziyły zaś fol kamiyni. Kiedy wilk Stanoł i poszoł napić sie wody, to ciynżar wcis go do rzyki i pieron sie bulknoł i blank utopioł. Odtond cołko kozio rodzina żyła już dugo i szczynśliwie.

1	bal	Piłka do gry
2	bryle	Okulary
3	ćma	Ciemność
4	gipsdeka	Sufit
5	hajer	Górnik
6	kołocz	Ciasto
7	lipsta	Narzeczona
8	nupel	Smoczek

9	ajmer	Wiadro
10	chaberfloki	Płatki owsiane
11	fejszter	Leśniczy
12	fojermam	Strażak
13	klejd	Sukienka
14	lojfer	Dywan
15	tasia	torba
16	chasie	śmieci

17	bajtle	dzieci
18	chyrlajom	kaszlą
19	fest	bardzo
20	miech	Worek
21	ciepać	rzucać
22	Hajcniynty	Śmierdzący
23	laćki	kapcie
24	siyń	Korytarz

Kaj to ciepiesz?!

Moja somsiadka
zaczyno polić w piecu
Ciepie co pod rynkom mo
Łoooo niyyyy
Niech wyźnie tasia
Nazbiyro do niyj chasia
wywiyzie to tam kaj trza
Niy pol wiyncyj
tych łopon w swoim piecu
bo bajtle mi chyrlajom bez noc
Niee Nieeee!
Niy pol wiyncyj
rusz gowom i miyj serce
bo kopci się fest całki czoooooos
Dyć do miecha to wsadź! Nooo deeej
By spokojnie móc spać

refren:
Kaj to ciepiesz?!
Plastikiem jeeedzie,
bo sam pooolisz
czym moooosz
Czuć w całyj chałpie
Hajcniyntym laciem
że aż boja sie spoć

Dusza sie saaaam
Ku jesiyni
Mi capi w całyj siyni
A zimom niy widza kaj dom
hee heeej
Ważne zdrowie
Wiync każdy już się chowie
przed smogiem w lufcie
Stracha mooom

Teroz przyszoł tyn czas, oooo niyyyy
to tyn nojgorszy czas

refren:
Kaj to ciepiesz?!
Plastikiem jeeedzie,
bo sam pooolisz
czym moooosz
Czuć w całyj chałupie
Hajcniyntym laciem
że aż boja sie spoć
Kaj to ciepiesz?!
Plastikiem jeeedzie,
bo sam pooolisz
czym moooosz
Czuć w całej chałpie
Hajcniyntym laciem
że aż boja sie spoć

Gdzie to rzucasz?!

Moja sąsiadka
zaczyna palić w piecu
wrzuca tam, co jej wpadnie w ręce
o nie
niech weźmie torbę
nazbiera do niej śmieci
wywiezie to tam, gdzie należy
nie pal więcej
tych opon w swoim piecu
bo dzieci mi kaszlą w nocy
nie!, nie!
Nie pal więcej
rusz głową i miej serce
bo dymi się bardzo
cały czas
no do worka do wsadź
no wsadzaj
by na spokojnie móc spać

Ref. Gdzie to wrzucasz
śmierdzi plastikiem
bo tu palisz
wszystkim tym, co masz
czuję w całym domu
spalonego klapka
że aż boję się zasnąć

duszę się tu
jak przychodzi jesień
to śmierdzi mi w całym korytarzu
a w zimą nie widzę, gdzie mój dom
hejjj!
ważne zdrowie
więc każdy już się chowa
smogu w powietrzu
boję się

teraz przyszedł ten czas
o nie!
to ten najgorszy czas

Ref. Gdzie to wrzucasz
śmierdzi plastikiem
bo tu palisz
wszystkim tym, co masz
czuję w całym domu
spalonego klapka
że aż boję się zasnąć 2x

CZAKO
– czapka górnicza.
KUPLA
– górnicze godło (skrzyżowany pyrlik z żelozkiem).
SPODNIE LUB SPÓDNICA
– uszyte są również z czarnej krepy. Mundur uzupełniają: biała koszula, czarne skarpety, białe rękawiczki, czarne pantofle.
HONOROWA SZPADA GÓRNICZA
– nosi się ją na lewym boku, jest zwieńczona kwostem (frędzlami), w kolorach odpowiadających randze górniczej.
PIÓROPUSZ
– zielony przeznaczony dla generalnych dyrektorów
– biały dla dyrektorów, inżynierów i techników
– czarny dla górników
– czerwony dla członków orkiestry
– biało-czerwony dla kapelmistrza.
KURTKA GÓRNICZA
– z czarnej krepy zapinana na 9 guzików (knefli) z żółtego metalu.
Kołnierz stojący, aksamitny, połączony z kołnierzem-pelerynką. Na kołnierzu znak górniczy (pyrlik i żelozko) haftowany złotą nicią.
Na piersiach patki z czarnego aksamitu, każda ozdobiona 5 kneflami.
Na rękawach naszyte na czarnym aksamicie dystynkcje stopnia górniczego.

Czapka górnika to „czako”

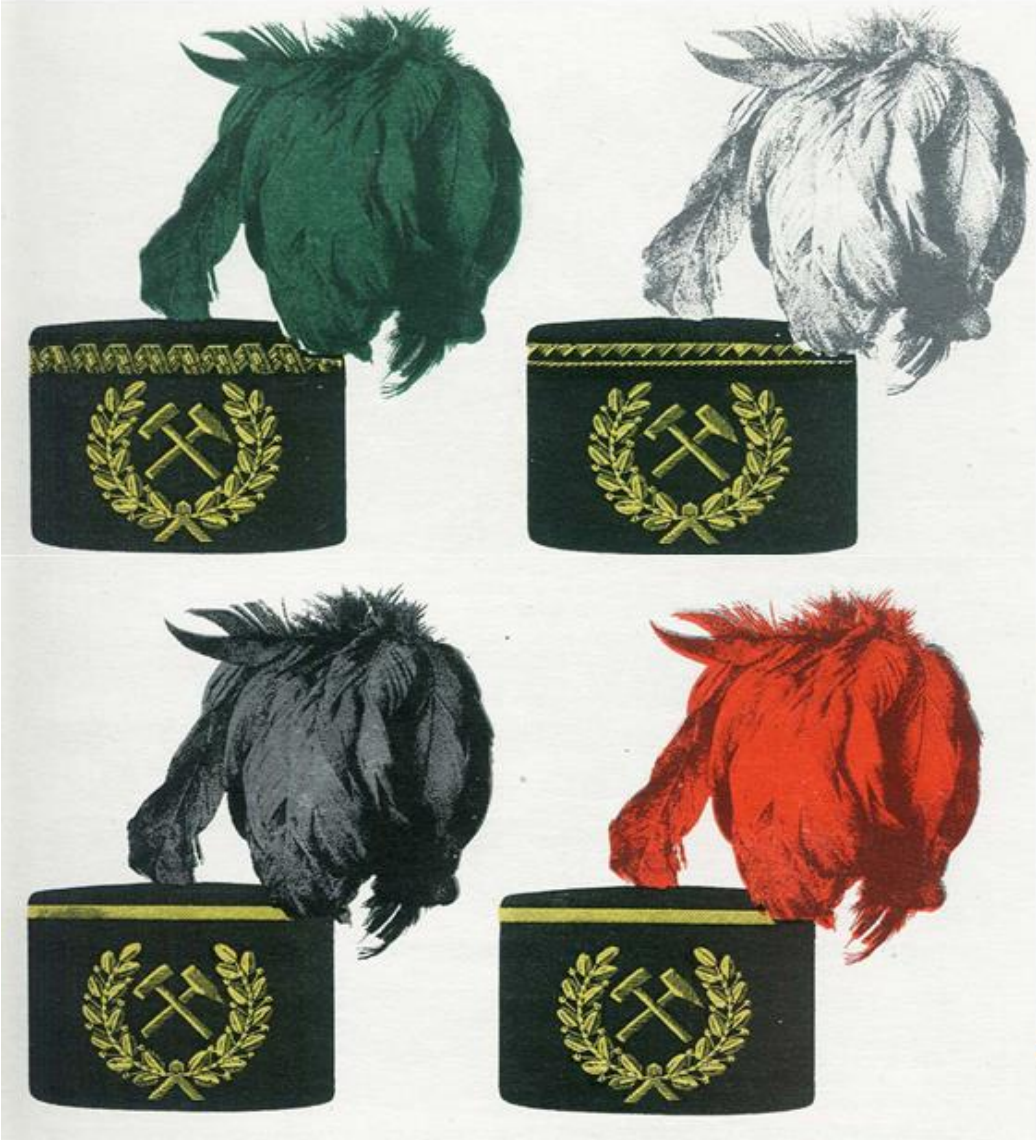

- Kolor zielony: czako generalnego dyrektora górniczego

- Kolor biały: czako inżyniera górniczego

- Kolor czarny: czako górnika

- Kolor czerwony: czako członka orkiestry górniczej

PGNiG

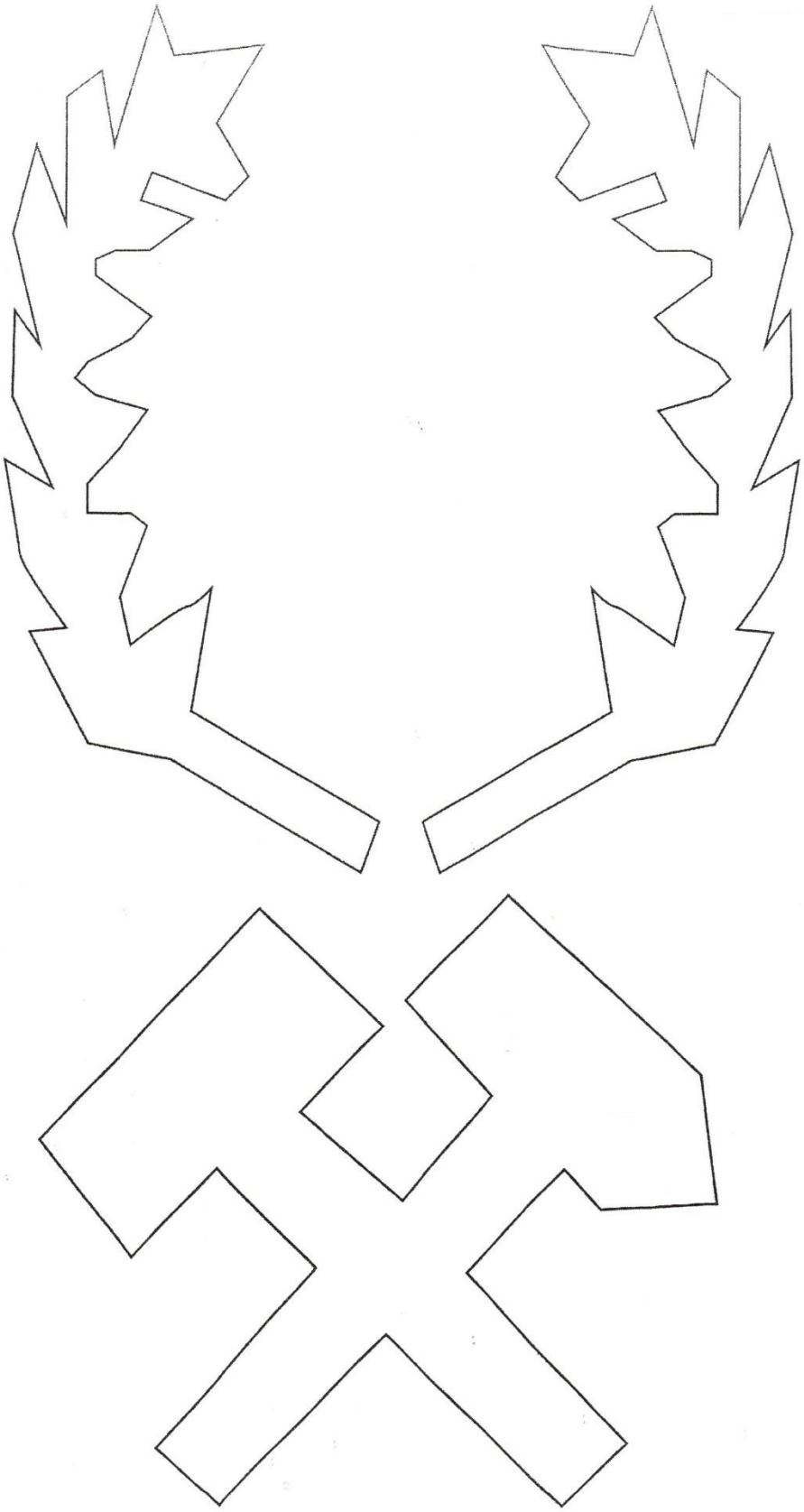

Hej w kopalni

1. Hej w kopalni praca wre, górnicy pracują
Całe noce całe dnie węgiel wyrąbują

ref. Buch, buch, buch
Stuk, stuk, stuk
słychać tam
wielki huk!

2. Hej z kopalni jadą wciąż pełniutkie wagony
Tak jak czarny długi wąż jadą w różne strony

ref. Buch, buch, buch
Stuk, stuk, stuk
słychać tam
wielki huk!